Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII. NOWEMIASTO-POMORZE WTOREK, DNIA 7 LISTOPADA 1933 NR. 131

Bezpodstawna sanacyjna „szadenfreuda“.

Od dłuższego czasu prasa bloku B. B. okazuje, jak to już słusznie na łamach „Drwęcy“ podkreślono, „zorganizowaną szadenfreude“ z rzekomego tracenia gruntu pod nogami opozycji narodowej przez sprytny manewr wypełniania częściowo programu Obozu Narodowego przez blok rządzący, zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej.

Obóz Narodowy już w pierwszych swoich enuncjacjach programowych stanął na stanowisku zgodnego współżycia narodów słowiańskich, a ideałem jego było po wywalczeniu niepodległości powiązanie tych narodów więzami przyjaźni i sojuszów. W tym samym czasie zblokowani dziś w BeBe politycy, stojąc przy państwach centralnych, z Niemcami na czele, marzyli o tworzeniu państw federacyjnych, wśród których miało może znaleźć się miejsce dla państwa — — — żydowskiego.

Niemała to satysfakcja dla polityków narodowych, że blok rządzący po długiem błądzeniu po manowcach i wdzięczeniu się w najbardziej dramatycznych chwilach do Niemców, odwiecznych Polski wrogów, istotnie wszedł częściowo na linje polityki Obozu Narod. w zakresie spraw zagranicznych. Aczkolwiek z dużą dumą i zadowoleniem fakt ten notujemy, to jednak w sanacyjnem ujęciu i ta sprawa ma swoje cienie. Jesteśmy zwolennikami zgody z Rosją, bez względu na jej wewnętrzny ustrój, ale blok prorządowy, kierując się głupią chęcią zdystansowania Obozu Narodowego w dążeniu do tej zgody, posunął się zadaleko, bo pod wielu względami aż do poddania się sugestjom bolszewickim. Czołowy publicysta prorządowej „Gazety Polskiej“ w dyskusji z goszczącym niedawno Polsce w bolszewickim Sobelsonem-Radkiem, uważał się upoważnionym do twierdzenia, że „zatrzymaliśmy się na skromnem stanowisku obserwatorów **do czasu**, aż dokonane gdzieindziej eksperymenty dadzą pozytywne i trwałe wyniki“. Tego rodzaju słowa, wyrażające skłonność **naśladownictwa** obcych wzorów, nietylko ujawniają pustkę programową bloku prorządowego, ale, wypowiedziane pod adresem bolszewika, nabierają specjalnego znaczenia, tembardziej, że towarzyszy im defilada faktów, zaczynająca się od ustosunkowania młodego elementu sanacyjnego do religji katolickiej. — — —

W wyobrażeniu Obozu Narodowego „zgoda“ nie ma w ten sposób wyglądać i stąd bezzasadne jest twierdzenie sanacyjnej prasy, że z chwilą przejęcia przez blok rządzący zasad politycznych Obozu Narodowego w stosunku do wschodniego sąsiada zadanie jego kontroli i czuwania nad przestrzeganiem dopuszczalnych granic „zgody“ się skończyło. Żądania się coprawda zmieniły, tak jak z konieczności rzeczy zmienia się polityka stosownie do różnic, zachodzących w położeniu państwa. Gdy spojrzymy na Zachód, to i tu zastaniemy zmiany. Zwłaszcza ostatnie czasy stworzyły pozory, że w stosunku do Niemiec jest zgodny antyniemiecki front, że i pod tym względem zwyciężyło bezapelacyjnie oparte na trwałych doświadczeniach historycznych stanowisko Obozu Narodowego, jeżeli się oczywiście pominie idjotyczne filoniemieckie wyskoki posła BeBe Mackiewicza, redaktora ziemiańskiego „Słowa“ w Wilnie. Jeżeli się czyta jednak prasę sanacyjno-żydowską, to niekiedy wydaje się, że i w stosunku do Niemców, sanacja i — — — żydzi nas też wyprzedzili w nieprzyjaznych nastrojach. Niestety i tu jest zasadnicza i poważna różnica w stosunku Obozu Narodowego i obozu sanacyjnego do Niemców. Antyniemiecki charakter pewnych nieznacznych wystąpień nie przeszkodził bowiem wcale blokowi zawrzeć hańbiące umowy likwidacyjne, dzięki którym siedzą na Śląsku baroni, uprawiający antypaństwową robotę. Ostatnio zaś flirt z Gdańskiem **i wysoce dla Gdyni szkodliwa umowa** nie dużo ma wspólnego z narodowym punktem widzenia dobra narodu i państwa polskiego. Ale nawet w ostatnim etapie stosunku do Niemiec jest między nami poważna zasuwa. My zwalczamy Niemcy, które grożą odebraniem Pomorza, prasa sanacyjno-żydowska chwilowy rząd hitlerowski za to, że żydom ponoć krzywdę czyni. Nikt się nie łudzi, że z chwilą zmiany wewnętrznych stosunków w Niemczech zjednoczone sanatory i żydy na nowo zgodnie podjęliby znany nam dobrze hymn zgody polsko-niemieckiej, możliwej na takich jedynie warunkach, że posłowie narodowi ziem zachodn. jeszcze w 1932 r. uważali za wskazane na specj. zjeździe powziąć uchwałę: — — „że, ktokolwiek zechce w Polsce mówić o oddaniu Pomorza, ten zginie od kuli pierwszego z rzędu uczciwego Polaka“. — — To są istotne różnice między Obozem Narodowym, a blokiem sanacyjnym na małym tylko odcinku polityki zagranicznej.

Zet.

Prokurator wydał nakaz aresztowania byłych więźniów brzeskich.

Warszawa. Kancelarja Sądu Najwyższego przekazała akta sprawy brzeskiej do sądu apelacyjnego. Mieszczą się one w 24 tomach na przeszło 2000 stronic, przyczem motywy Sądu Najwyższego nie odbiegają od motywów sądu apelacyjnego. Około godz. 2 sąd apelacyjny przesłał akta sądowi okręgowemu celem ich wykonania.

Akta te otrzymał prokurator przy sądzie okręgowym, Kurkowski, który wydał rozporządzenie aresztowania skazanych.

Losy uwięzionych narodowców w Rawiczu.

Donoszą z Rawicza, że aresztowani w dniu 26 października czterej narodowcy: prezes powiatowy Związku Młodych Narodowców, p. Stanisław Lewandowski z Rawicza, sekretarz Zw. M. N., p. Pawlak z Rawicza, znany działacz narodowy p. Anastazy Mral z Sarnowy oraz prezes ogniska Zw. M. N. w Bojanowie, p. Rataszewski — do tej pory przebywają w więzieniu.

Aresztowani już ósmy dzień uprawiają głodówkę i są bardzo wyczerpani.

Dotychczas nie doręczono im jeszcze nakazu aresztowania.

Rewizje i aresztowania wśród Ukraińców we Lwowie.

Krwawe demonstracje bojowców ukraińskich. — 1 osoba zabita, wiele rannych. 135 Ukraińców w areszcie.

Lwów, 3. 11. W poniedziałek, sąd doraźny rozpatrywał sprawę zabójcy naczelnika konsulatu sowieckiego we Lwowie, którego skazał na dożywotne więzienie.

W czasie tym przed sądem i w innych dzielnicach miasta wywrotowcy ukraińscy usiłowali urządzić demonstracyjne manifestacje. Doszło do krwawych starć z policją. Aresztowano w poniedziałek 20 osób, z których 18 przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Następnego dnia policja zarządziła rewizję w Ukraińskim Domu Akademickim i w bursie akademickiej oraz w 10 punktach na mieście. Podczas rewizji znaleziono wiele wydawnictw nielegalnych, broń, naboje, sztylet itp. Aresztowano 115 podejrzanych o działalność przestępczą. Aresztowania trwają w dalszym ciągu.

Wśród aresztowanych znajduje się wielu członków nielegalnej Ukraińskiej Organizacji Narodowej (U. O. N.), z szeregów której to organizacji rekrutują się wszyscy bojowcy, którzy w ostatnich latach napadali na policję, pocztę i pociągi oraz popełnili szereg morderstw politycznych.

Jest znamienne, iż w czasie demonstracyj poniedziałkowych całe miasto pogrążyło się w ciemnościach i zamarł ruch tramwajowy. Takie „defekty“ zdarzają się ostatnio we Lwowie częściej.

Według ostatnich wiadomości jedna z osób rannych podczas zajść zmarła.

Budżet państw. 1934—35.

Dochody: 2.117.652.880 złotych, rozchody: 2.165.441.340 złotych. — Deficyt około 48 milj.

Rząd przesłał do kancelarji Sejmu i Senatu preliminarz budżetu państwowego na rok 1934|35.

Preliminarz ten w wydatkach zwyczajnych i nadzwyczajnych zamyka się kwotą 2.165.441.340 zł, w dochodach zaś 2.117.652.880 zł. Niedobór nie pokryty wynosi zatem 47.788.460 zł. Art. 3 ustawy skarbowej przewiduje, że niedobór ten będzie pokryty z rezerw skarbowych, względnie operacyj finansowych.

W wydatkach pensje urzędnicze w budżecie administracyjnym wynoszą 853 miljonów, tj. o 50 miljonów mniej niż obecnie. Budżet wojskowy 761 miljonów czyli jest mniejszy o 61 miljonów w porównaniu z budżetem zeszłorocznym, którego cyfra wynosiła 822 milj.

W dziale dochodów nadzwyczajnych ministerjum skarbu preliminowana jest m. in. kwota 175 milj. zł jako pozostałość z wpływów z pożyczki narodowej.

Art. 4 ustawy skarbowej przewiduje wypłacanie w nadchodzącym roku budżetowym nadal osobom wojskowym i funkcjonarjuszom policji państwowej, pozostającym w służbie czynnej, dodatków miesięcznych w wysokości 10 proc. uposażeń.

Sesja budżetowa Sejmu rozpoczęta.

Ekspose rządowe p. Premjera i Ministra Skarbu. — Przemówienie posła prof. Rybarskiego.

Warszawa, 3. 11. Na gmachu Sejmu Rzeczypospolitej wywieszono flagę o barwach narodowych na znak, że rozpoczyna się sesja parlamentarna. Początek posiedzenia wyznaczono na godzinę 10-tą rano.

W kołach sejmowych uchodzi za rzecz pewną, że po posiedzeniu komisji budżetowej i przydziale referatu **sesja sejmowa zostanie odroczona na 30 dni.**

O godz. 10 rozpoczęło się posiedzenie izby. Z pośród posłów „brzeskich“ zjawił się, co stanowiło dużą sensację, pos. Dubois. W ten sposób pogłoski, jakoby posłowie „brzescy“ mogli być tej nocy aresztowani, upadły.

Po uczczeniu pamięci zmarłych posłów Boernera BB, Krzyżanowskiego Ch. D. i Oleśnickiego Kl. Ukr. wszedł na trybunę prezes Rady Ministrów, p. Jędrzejewicz, aby wygłosić dłuższe przemówienie. W swem przemówieniu p. premjer najpierw poświęcił parę słów położeniu światowemu, zaznaczając, że **z istniejącym układem stosunków politycznych w Europie, jako wynikiem wojny należy się liczyć, pomnąc, że bez nowej wojny ulec on zmianie nie może.** Co do **wewnętrznego** położenia oświadczył, że Polska **nie zejdzie z drogi wewnętrznej stabilizacji gosp. na bezdroża sztucznego podniecania życia gospodarczego.** Co do **karteli**, według oświadczenia premjera, rząd zdecydowany jest nie cofnąć się przed najostrzejszemi środkami. Mówił o sytuacji rolnictwa, o walce z oddłużeniem, o funduszu pracy, o **łagodnym** przebiegu kryzysu w Polsce, dalej o **stabilizacji stosunków politycznych w kraju, zaznaczając, że trudno przewidywać, aby ludzie, którzy od maja 1926 roku objęli władzę rządową, byli w stanie komukolwiek innemu władzę tę przekazać,** poruszył sprawę **wichrzeń w Małopolsce Wschodniej i skończył na zagadnieniu konstytucyjnem.** Po Premjerze optymistycznie zabarwione przemówienie o położeniu gospodarczem wygłosił **min. Skarbu Zawadzki**, stawiając w niedalekiej przyszłości przystąpienie do reformy podatkowej. Krytycznej ocenie politykę rządu w dłuższem swem przemówieniu poddał **prof. R. Rybarski,** które w streszczeniu podamy w następnym numerze naszego pisma.

Po Rybarskim (Klub Narod.) przemawiał poseł Byrka BB., następnie p. Niedziałkowski P. P. S., dalej p. Ponikowski Ch. D., p. Lewicki (Ukr.), Faustyniak N. P. R., Thon Koło Zyd., Franz Klub niem., rabin Lewin B. B., Michałkiewicz soc. lud. i Miedziński z B. B., który oświadczył, że **„o ile będzie potrzebne, to zrobimy i drugi Brześć“.**

Litwinow jedzie do Ameryki.

Cherbourg. Przybył tu Litwinow w towarzystwie szefa biura prasowego, Umańskiego, który towarzyszy mu w jego podróży. Komisarz Litwinow udał się na pokładzie statku „Berengaria“, na którym odjedzie do Ameryki. Zapytany przez dziennikarzy, komisarz Litwinow oświadczył, iż nie może jeszcze ustalić terminu swego powrotu do Europy.

Tak wyglądać będą wyborcy we województwach wschodnich i centralnych.

Regulaminy wyborcze dla samorządów.

Ukazał się 83 nr. „Dziennika Ustaw", poświęcony w całości rozporządzeniom o wyborach do ciał samorządowych.

W myśl tego rozporządzenia **liczbę radnych** gromadzkich i ich zastępców **określa, na podstawie ilości mieszkańców, starosta powiatowy.** Również **starosta decyduje o podziale gromady na okręgi wyborcze i o ilości mandatów**, przypadających na poszczególne okręgi. **Ponadto staroście przysługuje ogólny nadzór** nad przeprowadzeniem wyborów.

Tylko sześć dni!

Wybory nie mogą odbywać się w okresie pilnych robót polnych oraz uroczystych świąt. **Okres czasu między dniem ogłoszenia wyborów, a dniem głosowania nie może być krótszy, aniżeli 6 dni.** Koszty wyborów ponosi gromada.

Komisja wyborcza powstaje w sposób następujący: **starosta mianuje** przewodniczącego, przewodniczący zaś powołuje dwóch członków. **Ta komisja rozstrzyga wszelkie reklamacje i ustala spisy wyborów. Od decyzji jej niema odwołania.**

Zgłoszenia kandydatów mają być podpisane w gromadach, niepodzielonych na okręgi wyborcze, przez conajmniej jedną dwudziestą część liczby uprawnionych do głosowania, — w gromadach zaś, podzielonych na okręgi wyborcze, przez conajmniej jedną dziesiątą część liczby uprawnionych do głosowania.

Wybory jawne.

Nowe rozporządzenie wprowadza na terenie **województw centralnych i kresów jawne głosowanie do rad gromadzkich. Jedynie na pisemny wniosek aż jednej piątej obecnych na zebraniu wyborców może nastąpić głosowanie tajne.**

W myśl nowych przepisów okręg wyborczy może być zarówno 1 mandatowy, jak 2 lub, conajwyżej, 3-mandatowy.

Protest przeciwko wyborom może wnieść jedna dziesiąta lub jedna dwudziesta część wyborców. **O nieważności wyborów zarówno w całości, jak i w części, tak wskutek protestu,** jak i z urzędu, **orzeka starosta.**

Do rozporządzenia dołączono wzory spisu wyborców, zawiadomień o zarządzeniu wyborów, powołania do komisji wyborczej, list kandydackich, karty obliczenia głosów protokółu wyborczego itd.

Rozporządzenie o wyborach do rad miejskich na terenie czterech województw Małopolski wprowadzą inne terminy wyborcze dla miast, liczących powyżej 15 tys. mieszkańców, a inne dla miast, poniżej tej liczby.

Zachowany jest, znany już z przepisów wyborczych dla Wielkopolski, warunek ukończenia 30 lat dla radnych. Podział miast ponad 5000 mieszkańców na okręgi wyborcze dokonany będzie przez władze administracyjne. Taksamo, jak przy wyborach w Poznańskiem komisje wyborcze składać się będą z pięciu członków, w tem przewodniczącego i dwóch członków, mianowanych przez starostę.

Lista kandydatów winna być podpisana przez przynajmniej jedną pięćdziesiątą wszystkich wyborców, uprawnionych do głosowania.

System głosowania na listy z wyborem dowolnych kandydatów z pośród listy ma znaleźć zastosowanie taksamo w Małopolsce, jak w innych dzielnicach.

Protest wyborczy ma prawo złożyć jedna pięćdziesiąta część wyborców w ciągu dni 7-miu od ogłoszenia wyników. **Protest ten rozstrzyga starosta lub wojewoda.**

Ostatnie wreszcie z rozporządzeń dotyczy wyborów sołtysa i podsołtysa na obszarze 9-ciu województw centralnych i wschodnich. Rozporządzenie to ustala m. in., że w razie, gdyby wpłynęło tylko jedno ważne zgłoszenie, zawierające nazwiska dwóch kandydatów, głosowanie nie odbywa się, a za wybranych uznaje się zgłoszonych kandydatów, przyczem za wybranego na sołtysa uznaje się kandydata, umieszczonego na pierwszem miejscu, zgłoszenia, kandydata zaś, umieszczonego na drugiem miejscu uznaje się za wybranego na podsołtysa. Głosowanie jest **jawne**, tajne zaś tylko na pisemne żądanie, podpisane przez jedną czwartą obecnych wyborców.

Zniżka taryfy osobowej na kolejach wyniesie 25 proc.

Wprowadzenia nowych opłat od 1 stycznia 1934 r.

Warszawa. Ministerstwo komunikacji opracowało zmianę taryfy osobowej. Zmiana ta polegać będzie na zmniejszeniu opłat, zwłaszcza przy przejeździe na dalszych odległościach. Redukcja cen ma wynieść przeciętnie od 10-25 proc., zależnie od odległości.

Obniżka taryfy osobowej na kolejach prawdopodobnie wejdzie w życie w dniu 1 stycznia 1934.

Chrześcijańska Demokracja wobec wyborów samorządowych.

Nie pójdzie ze sanacją.

Warszawa. Sekretarjat Chrześcijańskiej Demokracji ogłosił nast. komunikat:

Na zasadzie uchwały Rady Naczelnej z 22 października br., uzupełnionej uchwałą Komitetu Wyk. z 31 października br., zostało ustalone, że w nadchodzących wyborach samorządowych, zarówno miejskich, jak i wiejskich, Ch. D. ani jej członkowie ani zwolennicy **nie mogą wchodzić w żadne kompromisy wyborcze z obozem sanacyjnym.**

Tam, gdzie to jest możliwe, zaleca się, aby władze lokalne Ch. D. nawiązały kontakt i ewentualnie **złożyły wspólne listy ze Stron. Narod., Ludowem lub Narodową Partją Rob.** W miejscowości zaś, gdzie sojusz wyborczy okaże się niemożliwy, Ch. D. pójdzie do wyborów samodzielnie, wystawiając własne listy.

Uchwała powyższa obowiązuje wszystkie władze i wszystkich członków Polskiego Stronnictwa Ch. D.

Czy to nie ohydne!

Znowu fałszywe oskarżenie kapłana katolickiego, 70-letniego starca.

Płock. „Głos Mazowiecki" donosi, że przed Sądem Okręgowym w Płocku odbyła się rozprawa przeciw ks. proboszczowi Białemu z Chrostkowa. „Był to epilog — pisze „Głos Mazowiecki" — odwołania się ks. Białego do Sądu **od orzeczenia Starostwa Powiatowego w Rypinie, mocą którego skazany został z paragr. 18 prawa o wykroczenia „za demonstracyjne okazanie lekceważenia dla państwa polskiego". Okazanie tego lekceważenia miało się przejawić w niezdjęciu czapki podczas grania hymnu państwowego w dniu 3 maja w Chrostkowie podczas uroczystości 3-majowej.** Orzeczenie Starostwa **oparte zostało na zeznaniu sekretarza gminnego Janowskiego, policjanta Kaszewskiego i właściciela sklepiku.** W aktach sprawy znajdowało się również **pismo miejscowego B. B. W. R., w którem postawiony był** oskarżonemu księdzu **ten sam zarzut z określeniem, że ks. prob. Biały nie zdjął czapki, gdy orkiestra grała hymn państwowy.** W piśmie tem B. B. W. R. zwraca się do pana Starosty w Rypinie z gorącą prośbą o wyciągnięcie z tego odpowiednich konsekwencyj.

Ks. B., uważając to całe oskarżenie za złośliwą i oszszerczą denuncjację, od orzeczenia Starostwa, skazującego go na 200 zł. kary, odwołał się do Sądu".

Po zbadaniu całego szeregu świadków okazało się; że doniesienie było całkowicie fałszywe **i sam prokurator wniósł o uniewinnienie oskarżonego. Z zeznań wynika, że ks. Biały, 70-letni starzec, w dniu 3 maja wygłosił patrjotyczne kazanie i zachęcał do udziału parafjan w uroczystości. Orkiestra była parafjalna i wszystkie organizacje katolickie brały udział, a ks. proboszcz z głową odkrytą, tylko czapką zasłonił oczy od promieni słonecznych.**

Sąd uniewinnił tak zbrodniczo oskarżonego kapłana. **Ale czy nie powinni ponieść kary fałszywi donosiciele?**

Amb. Chłapowski złożył wieniec na trumnie Painlevego.

Paryż, 1. 11. W środę o godzinie 15.30 ambasador R. P. w Paryżu p. Chłapowski w towarzystwie zastępcy attache wojskowego, mjr. Niewęglowskiego, złożył wieniec na trumnie Painlevego.

Prasa podaje, że zwłoki Painlevego spoczną w Panteonie, obok trumny Berthelota.

Państwowy Zakład Emerytalny.

Sprawa zaopatrzenia emeryt. inwalidów z b. armji zaborczych.

Warszawa. Dziennik Ustaw, wydany dzisiaj, ogłasza dekret Prezydenta o utworzeniu Państw. Zakładu Emerytalnego, do którego składki uiszczać będzie bezpośrednio skarb państwa w wysokości 8 proc. uposażeń pracowniczych. Rada ministrów została upoważniona do **rozszerzenia zakresu działania Państw. Zakładu Emerytalnego na pracowników instytucyj, przedsiębiorstw i monopolów państwowych.**

Podstawą wymiaru uposażenia emerytalnego pracowników państwowych jest uposażenie zasadnicze, otrzymywane ostatnio w służbie czynnej bez dodatków. W ten sposób świadczenia emerytalne nie obejmują t. zw. dodatków funkcyjnych.

Pozatem Dziennik Ustaw przyniósł dekret o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkiem. Ustawa rozciąga się m. in. i na tych członków przysposobienia wojskowego, którzy doznali uszkodzenia zdrowia z powodu choroby albo kalectwa w czasie zajęć wojskowych, spełnianych na zarządzenie i pod nadzorem instruktorów P. W.

Z dniem 31 marca 1934 zawiesza się prawo do zaopatrzenia emerytalnego inwalidom z b. armij zaborczych oraz formacyj obcych (Petlury) z utratą zdolności zarobkowej **poniżej 25 proc.** Wyjątek stanowią ci inwalidzi, którym przyznano już dodatki na pielęgnację. Wszystkim inwalidom z b. armji zaborczych oraz formacyj obcych, posiadającym utratę zdolności większą niż **25** proc., **zmniejsza się zaopatrzenie inwalidzkie o 10 proc. Cofa** się zaopatrzenie inwalidzkie **wdowom** po b. wojskowych armij zaborczych, liczącym **poniżej lat 50,** zdolnym do zarobkowania, z wyjątkiem tych, które posiadają conajmniej jedno dziecko własne, posiadające zaopatrzenie sieroce.

Conajmniej stabilizacja cen żyta w kraju.

W zakresie żyta można się spodziewać poprawy sytuacji rynkowej dzięki porozumieniu polsko-niemieckiemu w tej mierze. Nie biorąc pod uwagę Rosji, której produkcja, jak i rola w handlu międzynarodowym, jest zawsze nieuchwytna i trudna do przewidzenia, Polska i Niemcy są najpoważniejszymi nietylko producentami żyta, ale i eksporterami.

Nie trzeba dodawać, że, jeśli brak jakiegokolwiek porozumienia lub współzawodnictwa pomiędzy temi krajami, musiało wywołać jedynie chaos i zamieszanie w handlu zagranicznym tem zbożem, to porozumienie powinno mieć skutek odwrotny, wprowadzając ład w zakresie przynajmniej podziału rynków i planowego eksportu. Toczące się w tej sprawie pomiędzy Polską, a Niemcami rokowania w Berlinie zostały pomyślnie zakończone.

Miałoby to ten doraźny skutek, że na rynku krajowym możnaby się nie spodziewać w ciągu dłuższego czasu zniżki cen żyta, co w dzisiejszych czasach już byłoby okolicznością nader pomyślną.

Rozejm walutowy Anglji z Ameryką?

Konferencje brytyjskiego doradcy finansowego Rossa.

Waszyngton. „Chicago Tribune" donosi, że między St. Zj. a W. Brytanją zawarty został tajny rozejm walutowy.

Sen. Pittman, który był delegatem na światową konferencję gospodarczą, jest zdania, że plan prezydenta Roosevelta zakupu złota jest zapowiedzią trwałej stabilizacji walutowej i powrotu do parytetu złota. Równocześnie sen. Pittman wypowiedział się za koniecznością podniesienia ceny srebra.

Londyn. Leyth Ross wystąpił wczoraj w Waszyngtonie w swojej właściwej roli głównego doradcy finansowego rządu brytyjskiego, odbywając 3-godzinną konferencję z amerykańskim podsekretarzem stanu do spraw finansowych przy udziale jednego z dyrektorów Fed. Res. Board.

Konferencja dotyczyła decyzji prezydenta Roosevelta w sprawie zakupu złota w Londynie. W czasie konferencji miało dojść do porozumienia co do dalszej akcji walutowej obu krajów.

Wierna przyrzeczeniu matki

POWIEŚĆ.

13

(Ciąg dalszy).

— Bo majątek został zapewnie roztrwoniony, zanim mogłaś zdać sobie z tego sprawę.

— Wiem, że zostaliśmy zrujnowani przez bankructwo jakiegoś bankiera w Paryżu, u którego ojciec mój złożył w depozycie pieniądze.

— Posyłając czeki Elizie, napisałem do niej po raz ostatni, oznajmiając, że od tej chwili przestała ona istnieć dla mnie i pragnę tak ją wykreślić z mojej pamięci, abym jej nawet nie poznał, kiedy spotkamy się w dniu sądu ostatecznego. Zapowiedziałem jej, żeby się nie spodziewała ani szeląga po mojej śmierci, ponieważ przeprowadziłem wszelkie prawne formalności, aby mój majątek nie popadł w ręce owego szlachetnego potomka wielkiego rodu. Czy więc uważasz, że matka twoja ma prawo rościć sobie jeszcze do mnie jakieś pretensje?

— Nie może pan żądać, abym wydawała sąd na moich rodziców. Matka, idąc wbrew woli pańskiej, straciła może prawa córki; ale jako chorej i złamanej życiem kobiecie nie może pan zaprzeczyć smutnego przywileju odwołania się do pańskiej łaski na jej śmiertelnem łożu.

Dumny, dźwięczny głos załamał się łkaniem, Irena ukryła w twarz w dłoniach.

— Pomińmy więc znieważone węzły krwi, a traktujmy kwestję z punktu ogólno-ludzkiego! Pilno mi zakończyć tę rozmowę, bo ciężko przychodzi starcowi w moim wieku patrzeć na otwierające się na nowo groby, które, niepowołane, wydają napowrót swoich umarłych. Przez pewien czas wysłane pieniądze okupiły mi spokój. Byłem samotny i ciężko mi przychodziło zapomnieć... bo nie mogłem przebaczyć. Im bardziej gmach rozpada się w ruinę, tem hojniej natura pokrywa go zielenią. Po niejakim czasie ożeniłem się powtórnie z dobrą, oddaną mi kobietą, która poświęciła mi swoje życie. Nie mieliśmy dzieci, ale żona moja z poprzedniego małżeństwa miała syna jedynaka, który się okazał porządnym, szlachetnym chłopcem i powoli dostał się do mego serca, w którem wzniecił przywiązanie, będące niejako osłodą mojej opuszczonej starości. Przekonawszy się dowodnie, że nie wykarmiam drugiej żmiji na mojem łonie, zaadoptowałem Thorntona Princa, nadając mu legalną nazwę Princa Darringtona. Kiedy matka jego, do której przywiązałem się szczerze, umarła na suchoty, on pozostał mi jedyną pociechą. Wtedy przepisałem prawnie na niego cały mój majątek. Dziś jest on jedynym moim legalnym sukcesorem. Czy wiedziałaś o tem?

— Tak, bo to było wypisane na kopercie ostatniego listu mojej matki, który jej został zwrócony nierozpieczętowany.

— A dlaczego? Bo wbrew zakazowi memu nie przestawała pisywać i wkrótce zaczęła się dopraszać o pomoc pieniężną. Chcąc raz na zawsze dać jej do zrozumienia, że niczego po mojej śmierci spodziewać się nie może, zrobiłem wiadomy napis na kopercie i odtąd niszczyłem albo też zwracałem listy jej nieczytane. Testament mój jest tak silnie obwarowany, że nic go naruszyć nie może i zawsze stać on będzie pomiędzy matką twoją, a moją spuścizną.

Podniesiony głos starca brzmiał okrutnym jakimś twardym triumfem, kiedy naraz szmer jakiś zwrócił jego uwagę. Schwyciwszy laskę o złoconej gałce, jenerał, kulejąc i z widocznym trudem podszedł do drzwi przyległego pokoju i otworzywszy je, zawołał donośnie:

— Bedney!

Nie otrzymawszy odpowiedzi, zatrząsnął z gniewem drzwi i podszedłszy napowrót do stołu, stanął, silnie opierając się na lasce. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 6 listopada, 1933 r.

Kalendarzyk, 6 listopada, Poniedziałek, Leonarda w., Feliksa.
7 listopada, Wtorek, Nikandra i Karyny m. m.
Wschód słońca g. 6 — 41 m. Zachód słońca g. 16 — 00 m.
Wschód księżyca g. 19 — 28 m. Zachód księżyca g. 12 — 24 m.

z miasta i powiatu

Tworzenie list kandydatów.

Lubawa. W związku z wyborami do Rady M na odbyte w ub. wtorek zebranie w celu ustalenia listy kandydatów zaproszono szereg osób ze wszystkich sfer Obywatelstwa. Miało się wysunąć 1 wspólną „listę gospodarczą". Niektórzy wypowiadali się też za zaproszeniem **narodowców** do wspólnego bloku. Narod. już utworzyli własną listę p.n.: **„Niezależna lista Narodowa m. Lubawy",** skupiająca **wszystkie stany,** Sanacja, nie chcąc się skompromitować wystawieniem własnej listy, szuka kompromisów i kryje się pod nową nazwą, przywłaszczoną sobie nieprawnie od Narodowców. Wykazuje niezwykłe zdenerwowanie, **wiedząc zgóry, że większość społeczeństwa nie da się złapać na podszytą firmę.** Wśród urzędników, nielicznych zresztą, pokutuje myśl wystawienia własnej listy, ale prawdopodobnie przystąpią do listy sanacyjnej. Walka będzie się toczyć między oboma kierunkami o wpływy na gospodarkę miasta. Obywatelstwo bez wątpienia dołoży wszelkich starań, **by ruch narod. przy wyborach do Rady M. w naszem mieście wyszedł zwycięsko.**

Czy to jest w porządku?

Lubawa. W ub. sobotę odbyła się w Nowemmieście zabawa niemiecka „Landsbundu". Orkiestra z Lubawy składała się z 2 nauczycieli, chwilowo bez posady i 1 urzędnika. Możnaby jeszcze wytłumacyć owych dwuch młodych, znajdyjących się w trudnem położeniu. Inaczej z owym **urzędnikiem. Jedno atoli budzi zastrzeżenia.** Jak nam donoszą, owi grajkowie **mieli niektóre instrumenta z tut. Sem. Naucz. Chyba nie otrzymali ich za wiedzą dyrekcji.** Przecież instrumenty te nie mogą być byle komu wypożyczane i jeszcze **na zabawę niemiecką.** Ciekawe, czy wypożyczonoby instrumenty Sem. Naucz na zabawę **jednej z naszych organizacyj.**

Zastępy szabesgojów rosną.

Lubawa. W tych dniach nastąpiło otwarcie znów nowego składu bławatów przez żydów. Tym razem sprzeniewierczą sprawy nar., a sługą żydowskim okazał się niejaki Piskorski z Lidzbarka, posiadający tu kamienicę. Wstyd zaiste, że tacy Polacy kalają swe imię, zaprzedając się swym wrogom. Interes żydowski powstał przy ul. Zamkowej, gdzie istnieje już kilka żydowskich składów. Jest to tembardziej zastraszające, że żydzi sadowią się właśnie w ul. Zamkowej i Kościelnej, prowadzących do kościoła farnego.

Chce się pozbyć dziecka.

Lubawa. Niezamężna Bogusławska porzuciła onegdaj swe nieślubne dziecko na ulicy czemu przeszkodził przechodzący post. Następnie usiłowała dziecko zostawić w Magistracie, gdzie wyperswadowano jej tem, że Magistrat nie posiada środków, na utrzymanie jej dziecka.

Rozprawa sądowa na tle zajść z okazji zajęcia rzeczy przez komornika. — Rok więzienia.

Nowemiasto. W jednym z poprzednich numerów podaliśmy zasądzenia p. Wład. Piaseckiego za pobicie sekw. p. Ławoskiego i niedopuszczenie do zajęcia ruchomości na 1 rok więzienia. Sprawa ta przedstawia się następująco:

W 3-cie święto Wielkanocy do p. Wład. P. przybył sekw. Urz. Skarb. p. Ławoski, który chciał przystąpić do zajęcia ruchomości za zaległe podatki. W tym czasie p. P. był wstawiony i odmówił żądaniu, tłumacząc się tem, że „wszystko ma załatwione". Od słów doszło do rękoczynów, w trakcie których p. Ł. został wypchnięty z lokalu. Następnego dnia przybył powtórnie w tow. 2 posterunkowych w czasie, gdy p. Piasecki w pewnej sprawie wyjechał do Torunia. Tu znów spotkał się z oporem ze strony żony p. Piaseckiego i pracowników: Ponieważa, Podwojewskiego i Piątkowskiego. Mimo to sekwestrator przy pomocy posterunkowych zajął 1 szafę, stół, umywalnię i kredens, a lustro i 4 krzesła ze składu podczas tego zajęcia zginęły, za co p. Piasecki od Urzędu Skarb. żąda odszkodowania. Podczas odwożenia rzeczy zajętych jeden z posterunkowych uderzył opierającą się żonę P. kolbą, na skutek czego wezwana została pomoc lekarska. Zajęcie to odbywało się tak głośno, że krzyki właścicieli zajętych przedmiotów zwabiły licznych przechodniów, którzy byli świadkami tego zajścia. P. Piasecki od wyroku Sądu wniósł apelację.

Dwa dobre filmy.

Nowemiasto. Kino „Reform" wyświetla we wtorek 1. „Mata Hari". Jest to film, oparty na historji życia głośnej tancerki-szpiega, pracującej w czasie wojny światowej dla wywiadu niemieckiego i rozstrzelanej w Paryżu. Rolę tytułową gra Greta Garbo w towarzystwie 3 gwiazdorów: Ramona Novarro, Lionela Barrymore'a i Lewis Stone'a.

2. „Głos pustyni" to polski film egzotyczny, osnuty na tle znanej powieści Ossendowskiego „Orlica". W rolach głównych ulubieńcy kinomanów: Nora Ney, Bogda, Brodzisz, Rodo, Conti, prócz tego udział biorą wojska kolonjalne i Arabowie.

Kradzieże.

M. Bałówki. W nocy, ze środy na czwartek ubiegłego tygodnia włamali się nieznani złoczyńcy do gospodarstwa p. Frydy Deuter, po wybiciu okna i wyłamaniu muru i skradli 5 tuczonych gęsi. W nocy zaś z niedzieli na poniedziałek skradziono u tej samej właścicielki 1 koszkę pszczół. Po złoczyńcach brak śladu. Nadmienia się, że p. Deuter gospodarzy sama, gdyż ojciec jej uległ tragicznej śmierci.

Bójka na zabawie.

Gwiździny. Dnia 29 ub. m. miejscowe S.M.P. m. urządziło na salce p. Cegielskiego akademję, poczem odbyła się zabawa taneczna. W harmonijnej zgodzie bawiono się do północy. Nie podobało się to jednak znanym awanturnikom z Mroczenka, przybyłym również na zabawę. Podchmieleni „monopolówką", zaczęli się rządzić, jak u siebie. Pomimo kilkakrotnych upomnień ze strony gospodarzy zabawy, zachowywali się nadal butnie i wyzywająco, mając widoczny zamiar rozbić zabawę. Nic dziwnego, bo przecież między nimi znajdowało się kilkunastu „Strzelców", którzy byli prowodyrami całej tej zgrai. Około godziny 12-ej w nocy bez żadnego powodu rzucili się na tańczących i rozpoczęli bójkę laskami, krzesłami i t. d. Nie oszczędzali nawet kobiet ani dzieci. W swej furji potłukli większą część szyb, krzeseł i innych sprzętów, poczem ulotnili się. Głównymi aranżerami całej tej awantury byli dwaj znani w naszej okolicy J. Sz. i W. J., ten ostatni pochodzi aż gdzieś z pod Litwy. Co do

I. drużyna harcerek

im. król. Jadwigi

w NOWEMMIEŚCIE

urządza **dnia 12 listopada o godzinie 8-mej wieczorem na sali Hotelu Centralnego**

„Wieczór Harcerski"

z następującym programem:

1. Pieśń braterska — przy ognisku
2. Taniec grzybowych ludków
3. **„Zły czar"** w 5 odsłonach
4. Prząśniczka — inscenizacja
5. **„Zbiórka alarmowa"** w 3 aktach
6. Pieśń „O Matko Polsko".

Wstęp na salę: I. miejsce 99 gr, II. miej. 80 gr, stojące 49 gr.

Próba Generalna 10 listopada o godz. 4 po p.

Wstęp dla dzieci 15 gr.

Sz., to wstyd doprawdy, że ten, liczący się do inteligencji, razem z kilkoma parobkami z Mroczenka wyprawia awantury. Dalszymi pomocnikami byli: Fr. Z. K. Dr. J. St. Grz. K. A. oraz W. W. M. zwany „Dura". Cała ta zgraja znana jest ze swych „występów" w sąsiednich wioskach: Mrocznie, Trzcinie, Ostaszewie, Grodzicznie i w Tylicach.

Smutne to jest zaiste, że zdziczenie moralne coraz więcej się objawia u niektórych osobników z Mroczenka. Do czego to doprowadzi? Jeden z gości.

Jak Mrocznianie obchodzili święto Chrystusa Króla?

Mroczno. Encyklika Ojca św. Piusa XI. — Quas primas" — potężnym głosem przypomina światu, że Król Jezus Chrystus żyje, rządzi i panuje, a jako Stwórca Król ma ku temu wszelaką władzę na niebie i ziemi. Tylko ludzie bez wyznania, bezbożni masoni, chcieliby wszelkiemi sposobami zagłuszyć głos Imienia Bożego i własnego sumienia. Chcieliby tego Stwórcę-Króla zdetronizować. Lecz daremnie usiłują tego dokonać. Chrystus Król jednak żyje i króluje wśród nas i w sercach i w duszach naszych. Dowodem tego choćby tegoroczne święto Chrystusa Króla, które to u nas parafjanie nader uroczyście obchodzili. Już w godzinach przedpołudniowych po uroczystem nabożeństwie z wystawieniem Przenajśw. Sakramentu, w czasie którego parafjanie licznie przystąpili do Komunji św., odczytał nasz wielebny ks. Prob. list pasterski. Zaś po południu o godz. 4 zebrali się parafjanie oraz stowarzyszenia ze sztandarami na sali parafjalnej celem wzięcia udziału w akademji, urządzonej przez Akcję Katolicką, na program której złożyły się śpiewy, deklamacje, odczyty i produkcje muzyczne etc. Na wstępie odśpiewał chór męski „Hymn Katolicki", opr. przez p. Alfonsa Zagórskiego, poczem powitał prezes Akcji Kat., p. Pączkowski zebranych słowy „Niech będzie pochwalony". Po odczycie „Wiara podstawą życia naszego", który odczytał p. Alfons Zagórski, nastąpiło kilka deklamacyj, wygłoszonych przez córeczki p. Zagórskiego, organisty i drh. Jadwigę Pączkowską. Zgodnie z programem odśpiewał chór męski jeszcze dwie pieśni „Króluj nam, Chryste" i „Królowej Anielskiej śpiewamy" w opr. dyrygenta, p. Alfonsa Zagórskiego. W międzyczasie orkiestra mandolinistów S. M. P. m. odegrała kilka utworów. Następnie wygłosił drh. Antoni Witkowski krótkie przemówienie pt. „Chrystus Król". Pod koniec drhny SMP. ż. odegrały obrazek sceniczny pt. „Jak kto może", rezyserowany przez p. Zagórskiego, Na zakończenie śpiew ogólny „My chcemy Boga". Poszczególne części programu oddane były z pewnym artyzmem, za które to publiczności nie szczędziła oklasków. Parafjanie wielce wdzięczni są tym wszystkim, którzy nam tę arcypiękną uroczystość religijną zgotowali, w pierwszym rzędzie Przew. ks. Prob. za zorganizowanie, następnie pp. Zagórskiemu Al., dyrygentowi i wszystkim deklamatorkom oraz aktorkom i aktorom. „Awe".

Poświęcenie sztandaru Sodalicji Marjańskiej.

Mroczno. W niedzielę, dnia 12 bm. tut. stow. „Sodalicja Marjańska Panien" obchodzić będzie nielada uroczystość i to poświęcenie sztandaru. Prawda, że zdobyć się na kupno sztandaru jest sprawą niezbyt łatwą, zwłaszcza w dzisiejszych czasach. Cały ciężar egzystencji złożony jest na barki tych kilkanaście członkiń, lecz z pomocą Bożą, przy dobrej chęci i umiejętnem kierownictwie, można dużo dokonać. „Ave".

Ukąszony przez psa.

Mroczno. Swego czasu pies p. T. Wiśniewskiego z Mroczna, będący na uwięzi, zerwał się i ukąsał dość dotkliwie p. Górzyńskiego, listonosza. Ukąszony znajduje się obecnie w szpitalu powiatowym w Nowemmieście. Stan chorego jest poważny. „Ave".

Czego nie mógł zrobić Polak, to żydowi się udało.

Łążyn. W związku z otwarciem tu filji żyd. mleczarni donoszą nam z Łążyna:

„W lokalu obecnej żyd. filji przed 2 laty mieściła się filja mleczarni p. Czajkowskiego. Wskutek doniesień ze strony konkurencyjnej zarządziły władze zamknięcie mleczarni. **Jako powód podano nieodpowiedni lokal oraz stan zdrowotny.** Owczesny kierownik został nawet sądownie ukarany za otwarcie zamkniętej mleczarni. **Dziś lokal jest bez żadnych ulepszeń, a mimo to mleczarnia prosperuje. Jedyna różnica jest ta, że mleczarnię prowadzi też coprawda Polak, lecz na rachunek żyda.** Ten właśnie szczegół daje tut. ludności powód do rozmaitych komentarzy i myśli.

z Pomorza

Z akademji ku czci Chrystusa Króla.

Lidzbark. W ub. niedzielę z okazji święta Chrystusa Króla urządzono staraniem miejsc. Akcji Kat. uroczystą akademję. Na wstępie Tow. św. „Cecylji odśpiewało „Króluj nam, Chryste," a odczyt p. t. „Do walki z nowoczesnem pogaństwem wygłosił prezes Ak. kat. p. Wiklendt. Z kolei utwory muz. pt. „Ave Maria", „Ave Maris Stella" i „Tyś jest pokojem", wykonane przez kwartet czł. Tow. Mił. Muzyki, pp. burm. Parzyboka, dyr. Kunchskego, R. Markowskiego i p. Radiga, wywarły zrozumiały zachwyt i nie szczędzono też oklasków. Także nieprzerwanemi oklaskami wynagrodzono solo śpiew p. Burmistrza. Deklamacje solowe czł. S.M.P. ż. i. m. wypadły dobrze, na wyróżnienie zasługuje mała deklamatorka, córka p. I. Po Hymnie Kat., odśpiewanym przez Tow. św. Cecylji, na zakończenie ks. prał. Klatt, dziękując wykonawcom za chętne przyczynienie się do urządzenia akademji, a gościom za liczne przybycie, wzywał do walki przeciw tej nowoczesnej zarazie. Słowem, niedzielna uroczystość wypadła u nas jak najokazalej.

Z jarmarku na bydło i konie.

Lidzbark. Ostatni jarmark był b. słaby. Spęd bydła był średni. Za ctr. rogacizny płacono do 25 zł, za krowy mleczne od 80—150 zł., większy pobyt miały krowy do uboju, których handlarze dużo wykupili, płacono od 50—80 zł. Za cielaka płacono 5—12 zł, za kozy od 10—15 zł. Ruch między końmi był b. słaby. Za konie robocze płacono od 80—150 zł, za lepsze od 200—300 zł.

Ciągłe kradzieże drobiu.

M. Łęck. W tut. okolicy coraz bardziej mnożą się kradzieże drobiu, co Policji sprawia dużo kłopotu. Wielka odległość od Posterunku ma tę ujemną stronę, że Policja o kradzieżach dowiaduje się kilka dni po wypadku, kiedy ślady zostały zatarte, co wywołuje trudności przy dochodzeniach z jednej strony, a śmiałość złodziei z drugiej strony. W nocy na 29. X. rb. skradziono najlepszego koguta p. Januszewskiej, a jej sąsiadce kilka kur. Ten sam widocznie złodziej złożył wizytę tej samej nocy gosp. Glitzi, któremu zamierzał ukraść kaczki. Na skutek krzyku drobiu został spłoszony. Okoliczności, wśród jakich dokonywano kradzieży, wskazują na to, że jest to złodziej miejscowy, któremu Policja „wlazła" na „pięty" i jest nadzieja, że wkrótce zostanie „nakryty".

Wyrodny syn dla zamordowania ojca zaangażował kryminalistę — który go zdradził.

Kuczbork, pow. Mława. Pomiędzy właścicielem 6 włok. gospod. p. Mańką, a tegoż ojcem od pewnego czasu dochodziło do częstych nieporozumień na tle majątkowem. Dla położenia kresu częstym sprzeczkom M. ułożył sobie piekielny plan zamordowania ojca i w tym celu udał się do znanego na gruncie mławskim kryminalisty Benedyka, któremu zaofiarował wynagrodzenie 200 zł za tę usługę. B. pozornie zgodził się i jako zadatek otrzymał 170 zł, a resztę miał odebrać w dniu wykonania zbrodni. Wykonawca zbrodniczego planu w umówionym terminie zgłosił się do swego zleceniodawcy, żądając zapłaty reszty 30 zł. M. zapłatę uzależnił od poprzedniego wykonania zbrodni. Kryminalista B., któremu widocznie chodziło o wydobycie reszty umówionego wynagrodzenia, moralnie strofował wyrodnego syna, darząc go znanemi na tut. gruncie soczystemi epitetami, poczem o wszystkiem doniósł Policji, która wyrodnego syna aresztowała.

Fatalna omyłka.

Brodnica. Onegdaj gminno-ubogi Franciszek Kwiatkowski udał się do siostry swej, która mieszka w Nieżywięciu. Po drodze zabłądził i zaszedł wieczorem do zagrody rolnika Orzechowskiego w Drużynach. O., przypuszczając, że ma do czynienia z złodziejami, zawołał ostrzegawczo, że będzie strzelał, poczem wystrzelił w powietrze. Kwiatkowski, który nie dosłyszy, szedł dalej, a wtenczas O. wystrzelił do niego, raniąc go w oko i w dolne kończyny. K. umieszczono w szpitalu.

Wścieklizna w powiecie brodnickim.

Brodnica. Ostatnio stwierdzono w kilku wypadkach wściekliznę u zwierząt domowych w powiecie. W związku z tem zarządziło starostwo zamknięcie całego powiatu. Zwracamy zatem uwagę, szczególnie właścicieli psów, na fakt, że zwierzęta winny być trzymane na stałej i trwałej uwięzi, a w razie prowadzenia muszą być zaopatrzone w bezpieczne kagańce i trzymane na smyczy.

Niestosujący się do powyższego zarządzenia karani będą aresztem do 6 tygodni lub grzywną do tysiąca zł.

Pożar w zabudowaniach gosp.

Nieżywięć, pow. brodnicki. Rolnikowi Wład. Zakrzewskiemu spaliły się stodoła i chlew. Powstałą szkodę oblicza poszkodowany na sumę 1.500 zł, a ubezpieczenie wynosiło 2 tys. zł. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż pożar został wzniecony przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Budowa elektrowni.

Hel. Na Helu buduje Urząd morski wielką elektrownię dla potrzeb latarni morskiej i portu. Również rozbudowana ma być sieć przewodów elektrowni gminnej. Wioska Hel rozporządzać więc będzie prądem we własnym zakresie. Na półwyspie Helskim obecnie istnieje jeszcze jedna elektrownia w letnisku Juracie.

Z dalszych stron Polski.

Napad na ambulans i rabunek 3000 zł.

Kielce. W lesie między wsiami Wzdółem i Michniowem, w pow. kieleckim, 2 uzbrojonych w rewolwery osobników dokonało napadu na ambulans pocztowy.

W chwili, gdy ambulans wjechał do lasu, napastnicy wyskoczyli z rowu i steroryzowali jadących, poczem rozbili skrzynię, z której skradli 3.000 zł.

DLA GOSPODYŃ.

Wypróbowane przepisy.

Wołowe serce w potrawie (na 6 osób).

Proporcje: 1 serce wołowe (ca 70 dkg), 1 i pół. lit. wody, cebula, listek bobkowy, 2 łyżki octu, 4 ziarnka pieprzu angielskiego, 1 ltr. kwaśnego mleka, 5 dkg. masła, 7 dkg. mąki.

Sposób przyrządzenia: Swieże serce oczyścić z krwi i żyłek, dobrze wymyć, zalać kwaśnem mlekiem i odstawić na bok na 5—8 dni. Mleko należy raz po raz odnawiać. Następnie wyjąć serce z mleka, pokrajać w plasterki, zalać wodą i gotować z przyprawami do miękkości. Zasmażyć masło z mąką na żółty kolor, dolewając smak, wygotowany z serca, posolić do smaku i dodać kilka kropli Maggiego przyprawy. Do tej potrawy można podać makaron.

Kapusta duszona na kwaśno (na 6 osób)

Proporcje: 1 głowa białej kapusty, 12 dkg. świeżej słoniny, 2 Maggiego kostki buljonowe, sól.

Sposób przyrządzenia: Kapustę obrać z luźnych liści, opłókać, drobno poszatkować, sparzyć gotującą wodą i przez pewien czas pozostawić w tej wodzie. Następnie kapustę włożyć na sito, aby osiąkła. W rondlu przesmażyć pokrajaną w drobne kosteczki słoninę, dodać kapustę, zalać trochę rosołem, sporządzonym z 2 Maggiego kostek buljonowych, posolić i dusić do miękości. W końcu zapruszyć łyżeczką mąki, zgotować i wydać na stół do pieczonego mięsa lub białej kiełbasy.

Sałata z ziemniaków na ciepło (na 6 osób)

Proporcje: $1\frac{1}{2}$ kg ziemniaków, 2 selery, 6 dkg. szynki, cebula, 5 dkg masła, 2 łyżki mąki, $\frac{1}{2}$ ltr. mleka, sól i pieprz.

Sposób przyrządzenia: Selery i ziemniaki ugotować w łupinach i obrać, aby przestygły. Szynkę i cebulę drobno pokrajać i dusić w maśle 10 minut, dodać mąkę, przesmażyć, podlać mlekiem, dodać sól i pieprz i raz zagotować. Do tego sosu dać kartofle, pokrajane w talarki i nieco drobno pokrajanej selery, jeszcze raz dobrze zagrzać i obficie skropić Maggiego przyprawą.

„Cuda“ wyborcze.

Interpelacja posłów Klubu Narodowego.

Klub Narodowy wniósł do laski marszałkowskiej w Sejmie następującą interpelację:

W powiecie ostrołęckim, przy sporządzeniu list wyborców do rad gromadzkich, **opuszczono dużą ilość osób, mających prawo wyborcze.**

Urzędy gminne nie przyjmują w tej sprawie do wiadomości reklamacyj, jak tylko wnoszonych osobiście przez pominiętych w spisach. Ponieważ regulamin nie zawiera takiego postanowienia, a, zgodnie z jego sensem, **każdy wyborca ma prawo wniesienia reklamacji, dotyczącej listy wyborców.**

Podpisani zapytują:

czy pan Minister jest skłonnym pouczyć podległe Mu organy o właściwym sposobie interpretacji regulaminu?

Warszawa, dn. 3 listopada 1933 r.

Wnioski Klubów Narodowego i Ludowego o wybory i nadużycia.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu zgłoszony został wniosek **nagły klubów Narodowego i Ludowego, domagający się przełożenia terminu wyborów gromadzkich na grudzień.**

Klub Narodowy zgłosił ponadto wniosek w sprawie nadużyć **Banku Rzemiosła w Poznaniu.** We wniosku tym wskazuje, że **wojewoda poznański nie zgodził się na aresztowanie inż. Namysła, leadera sanacji poznańskiej, którego uwięzienie, w związku z nadużyciami, chciał zarządzić komendant policji, Pitułej.**

Wielokrotny wyrok śmierci na Maliszów.

Kraków, 4. 11. We wczesnych godzinach popołudniowych zapadł wyrok w procesie Maliszów, morderców listonosza Przybindy i rodziny Süskindów. Obydwoje zostali skazani na śmierć, przyczem sąd orzekł w stosunku do Malisza czterokrotną karę śmierci, a w stosunku do Maliszowej trzykrotną karę śmierci. Obrońcy skazanych wysłali do Prezydenta Rzeczypospolitej prośbę o ułaskawienie. Kat Braun przybył do Krakowa, celem ewentualnego wykonania wyroku.

Znamienne jest, że w czasie rozprawy przeciw Maliszom, jedno i drugie usiłowało winę wziąć na siebie, aby drugiego odciążyć. Przed wyrokiem też jedno i drugie prosiło o karę śmierci dla siebie, a darowanie jej drugiemu.

Na prośbę skazanych o ułaskawienie do P. Prezydenta Rzplitej co do Malisza P. Prezydent z prawa łaski nie skorzystał — natomiast Maliszowa została ułaskawiona. Malisz po poprzedniem wyspowiadaniu się i przyjęciu Komunji św. został stracony.

Wyrok Sądu Apelacyjnego.

Wyrok na działaczy socjalistycznych w sprawie zajść w al. Ujazdowskiej 14 września 1930 r.

Warszawa. Onegdaj sąd apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie uczestników krwawych zajść w al. Ujazdowskiej 14 września 1930 r.

Sąd utrzymał wyrok uniewinniający w stosunku do posła Józefa Dzięgielewskiego oraz uniewinnił oskarżonego Jana Bylińskiego. Posłance dr. Budzińskiej - Tylickiej sąd zmienił wymiar kary z jednego roku domu poprawy na rok więzienia, z tem, że darował jej połowę kary na podstawie amnestji. W stosunku do pozostałych oskarżonych sąd utrzymał w mocy wyrok sądu okręgowego.

Zarówno prokutor, jak i obrońcy skazanych, zapowiedzieli złożenie skargi kasacyjnej.

Przecięcie linij telefonicznych i antypaństwowe demonstracje w Borysławskiem.

Lwów, 1. 11. W nocy z 31 października na 1 listopada przecięto 12 drutów telegraficznych i telefonicznych, prowadzących wzdłuż linji kolejowej Borysław—Drohobycz na przestrzeni między przystankami Hubicze i Dereżyce.

Rodacy!

W dniu 26 listopada we wszystkich miastach Pomorza odbędą się wybory do Rad Miejskich.

Do wyborów tych idziemy pod hasłem:

Obrony Samorządu.

Czynniki, które systematycznie ograniczają wpływ społeczeństwa na sprawy publiczne, przywiązują do tych wyborów wielką wagę! Chcą za wszelką cenę **uczynić samorząd powolnem narzędziem ludzi** o niewyraźnem obliczu ideowem i moralnem. **Ich celem ostatecznym jest zupełna likwidacja samorządu.**

„Blok“ sanacyjny bowiem zamierza **przełamać jednolity front narodowy** na ziemiach zachodnich i wprowadzić do samorządu miejskiego posłusznych sobie ludzi.

Dla osiągnięcia tego celu **„sanacja“ pomorska przybrała na okres wyborczy** ozdobną szatę, nazywając się **„Narodowym Blokiem Gospodarczo-Społecznym“.**

„Sanacja“, przybrawszy **taką maskę, usiłuje łowić podstępem wyborców-Pomorzan!**

Tym usiłowaniom **przeciwstawiamy nasze pozytywne hasła** programowe:

1. Chcemy utrzymać **samorząd w rękach ludzi niezależnych, o silnej woli i nieugiętych charakterach.**
2. **Walczymy o oszczędną i celową gospodarkę w samorządach i kontrolę nad nią.**
3. Rady miejskie muszą być **odbiciem narodowego mieszczaństwa** pomorskiego, które ma prawo **bronić się przed elementami obcemi,** zwłaszcza przed **żydami.** W walce **z zalewem żydowskim** samorząd musi wykorzystać wszelkie środki obrony.
4. **Żądamy,** aby w samorządzie **przestrzegane były zasady moralności publicznej i sprawiedliwości społecznej.**
5. Samorząd **roztoczyć** musi **opiekę** nad wszystkiemi **warstwami społecznemi i przedewszystkiem zabiegać o to,** aby w ramach możliwości **łagodzić społeczną klęskę bezrobocia.**

Zatem cały ogół obywatelstwa pomorskiego odda swe głosy na

Listę Obozu Narodowego Obrony Samorządu,

walczącą o niezależne i narodowe przedstawicielstwo naszych miast.

Wojewódzki Zarząd Stronnictwa Narodowego
Wojewódzki Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet
Wojewódzki Zarząd Związku Młodych Narodowców

Dzisiaj w nocy wywieszono na kopule dzwonnicy cerkiewnej w Hubiczach oraz na kopule innej cerkwi w Hubiczach niebiesko-żółte chorągwie z antypaństwowemi napisami. Chorągwie usunięto. Dochodzenia w toku.

Zagadkowa kradzież poczty króla Karola Rumuńskiego.

Bukareszt. Na głównej poczcie rumuńskiej w Bukareszcie dokonali nieznani sprawcy sensacyjnej kradzieży poczty kurjerskiej króla Karola, w której znajdować się miały niezwykle ważne listy i dokumenty.

Kradzież nastąpiła w chwili, w której adwokat rodziny królewskiej, Tonegaru, chciał ją nadać, wdawszy się w rozmowę z urzędnikiem pocztowym.

Worek z przesyłką zniknął w tej chwili bez śladu. Wszystkie bramy i wejścia zostały natychmiast zamknięte.

Zaalarmowana policja wszczęła energiczne poszukiwania, które dotąd pozostały jednak bez wyniku.

Tajemniczy lot Zeppelina nad Francją.

Ppłk. Magne ogłasza w „Petit Journalu“ sensacyjną wiadomość o locie Zeppelina nad francuskiemi zakładami artyleryjskiemi w Salbries.

Zeppelin zjawił się nad temi zakładami w nocy z 30 września na 1 października.

Miejscowcść Salbries znajduje się między Orleanem a Bourges. Zeppelin musiał więc przelecieć prawie jedną trzecią część Francji i przez nikogo nie został zauważony.

Lot swój musiał odbywać ze zgaszonemi światłami bardzo wysoko.

Nad Salbries ukazał się Zeppelin około godz. 1 i krążył nisko nad ziemią przez pół godziny w okolicach terenów wojskowych. Przez krótką chwilę zapalił światła celem oświetlenia terenu. Nie ulega wątpliwości, że wyprawa ta miała cele wojskowe na oku.

Ciągnienie dolarówki.

Pod przewodnictwem radcy Ministerjalnego Witolda Szczelika odbyło się ciągnienie dolarówki z następującemi wynikami:

12.000 na nr. 489843.

Po 3.000 dol. na nr. 750392 1144554.

Po 1.000 dol. na nr. 175955 941762 528931 1206063 107580 817057 1194598.

Po 500 dol. na nr. 504851 1185436 596151 809710 25690 1176878 108245 140384 380311 1472592.

Po 100 dol. na nr. 153277 1108337 251778 486347 207316 1118642 554947 48661 117089 1073222 292266 375409 576526 1238754 1320912 552340 773546 1468192 1360208 257651 663385 79948 919990 1188933 1317766 1336781 1257182 161741 317983 1009921 440790 137804 1221144 893893 728389 823297 69614 85943 184670 691997 1361282 197241 418682 1380583 1305320 697347 1437679 832330 846968 647768 1227410 777668 306728 301165 1066861 1387872 139442 1321823 1102474 735860 40610 674837 520119 718537 69795 1355844 1029668 958520 1161270 1299575 1494308 1426278 1371880 1366037 1078809.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Wtorek, 7. XI. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Muzyka lekka. (Tr. ze Lwowa). 15.40 Płyty gr. 16.25 Skrzynka PKO. 16.40 „Kącik językowy“. 16.55 Koncert z cyklu arcydzieła muz. od XVI do XX wieku ork. symf. P. R. 17.50 „Hodowla i żywienie zwierząt na kursach Staszica“. 18.00 Odczyt pt. „Picasso i Braque — twórcy kubizmu. 18.20 Skrzynka muzyczna. 18.35 Płyty gr. 19.25 Felj. akt. 19.45 Dz. wiecz. 20.00 W rocznicę śmierci Czajkowskiego: a) Pogadanka, b) Symfonja VI. Patetyczna w wyk. ork. symf. P. R. 21.00 Karol Irzykowski: „Okno“ — nowela. (Kw. lit.). 21.15 Recital fortep. 22.00 Wiad. sport. 22.10 Muzyka tan. z Gastronomji.

Sroda, 8. 11. rb. 7.00 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu, płyty, dz. połud. komunikaty. 15.40 Arje i pieśni. 16.10 Tr. słuchowiska z Wilna dla dzieci. 16.25 „Listy od dzieci“. 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Płyty gr. 17.05 Recital skrzypcowy. 17.50 Skrzynka poczt. roln.. 18.00 Odczyt pt. „Ubezpieczenie społeczne w Polsce“. 18.20 Muzyka lekka oraz wesołe monologi. 19.25 „Baśka Murmańska“ — opow. (Kwadr. lit.). 19.45 Dz. wiecz. 20.00 Felj. „Fabrykowanie gazety“. 20.15 Drugi koncert Stow. Mił. Dawnej Muzyki. (Tr. z Konserwatorjum). W przerwie Wiad. sport. 22.10 Odczyt w języku esper. pt. „15-lecie odrodzenia Polski“ (tr. z Krakowa). 22.30 Muzyka tan. z „Oazy“.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 5-tej po południu w Ochronce. Zarząd.

GIEŁDA ZBOZOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 3. 11.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe zdatne do przemiału	14.50—14.75
Pszenica	18.25—18.75
Owies	13.75—14.00
Jęczmień browarowy	15.75—16.50
Mąka żytnia	20.75- 21.00
Mąka pszenna 65 proc.	29.75—31.65
Otręby żytnie	10.00—10.50
Otręby pszenne	9.25— 9.75
Rzepak	39.00—40.00
Gorczyca	37.00—39.00
Groch Victoria.	21.00—25.00
Groch Folgera	22.00—25.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W piątek, dnia 3 bm. o godz. 3 po połud. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, babka i siostra ś. p.

Franciszka Suwińska

urodz. Marchlewska

przeżywszy lat 70.

O czem donosi w smutku pogrążona

RODZINA.

Targowisko, w listopadzie 1933 r.

Eksportacja odbędzie się w czwartek, dn. 9. XI. rb. o godz. 9 przed poł. do kościoła parafjalnego w Sampławie, następnie pogrzeb. Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Uczciwa
służąca
do wszelkich prac domowych władająca językiem polskim i niemieckim potrzebna od zaraz.
Gdzie? wskaże eksp. „Drwęca“ Nowemiasto.

Od 15 listopada rb. poszukuję
dziewczyny
dojenie 6 krów — oprzątanie świń i drobiu, porządek w kuchni. Zgłoszenia
w Nadleśnictwie Łąkorz.

Pilny
praktykant
gospodarczy potrzebny zaraz
Graduszewski, Majątek Nawra.

FORMULARZE
poleca
Drukarnia „Drwęca“.

Listy przewozowe
do przesyłek zwykłych i pospiesznych
stale na składzie
„DRWĘCA“ Druk. i Księgarnia
Nowemiasto.

KARTY DO GRY
„Pikietowe“ i do „Bridgea“
poleca
„Drwęca“ Druk. i Księgarnia
Rynek 4. **Nowemiasto.** Tel. 8.

Zgubiłam
świadectwo przemysłowe, zwrot
L. Ratnemer, Nowemiasto,
Przemysłowa. 7.

Do mego składu kolonjalnego i delikatesów może się
uczeń
zaraz zgłosić, nie poniżej lat 17
Franc. Tysler, Lubawa.

Sprzedam
gospodarstwo
4 morgowe, budynki masywne.
Agenci wykluczeni.
Fr. Wiśniewski, Bratuszewo.

Tapety
w wielkim wyborze
— — poleca — —
Księgarnia „Drwęca“